

OKRES DRUGI – DRUGI TYDZIEŃ - POZNANIE BŁOGOSŁAWIONEJ DZIEWICY

Wprowadzenie

Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny, Cz. VIII, Rozdz. 1

229. W czasie drugiego tygodnia starać się będą we wszystkich swych modlitwach i uczynkach o to, by poznawać Najświętszą Dziewicę. O poznanie to prosić będą Ducha Świętego. Jako czytanie i rozmyślanie służyć im może to co w niniejszej książeczce powiedzieliśmy o Najświętszej Pannie. Podobnie jak w pierwszym tygodniu mogą od mawiać w tej intencji Litanię do Ducha Św., Ave Maris Stella, dodatkowo codziennie Różaniec Św.

Czytania odpowiednie dla drugiego tygodnia: Ewangelia wg. Św. Łukasza, Rozdziały: 1, 2; Ewangelia wg. Św. Jana, Rozdz. 2; Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny, # 1-48, 90-93, 105-182, 213-225; Sekret Maryi, #23-34.

Ćwiczenia duchowe: Pobożne nabożeństwo do Błogosławionej Dziewicy, naśladowanie Jej cnót, zwłaszcza: Jej głębokiej pokory, żywej wiary, ślepego posłuszeństwa, nieustającej modlitwy, wszechstronnego umartwienia, boskiej czystości, Jej gorącego miłosierdzia, Jej heroicznej cierpliwości, Jej anielskiej słodyczy, i istic boskiej mądrości. Oto "dziesięć głównych cnót Najświętszej Maryi Panny" mówi Św. Ludwik, "Traktat", 108.

Modlitwy do odmawiania w drugim tygodniu: Litania do Ducha Świętego, Ave Maris Stella, Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny, Modlitwa do Maryi- Św. Ludwika Grignon de Montfort, Różaniec Św.

Modlitwy na drugi tydzień II okresu: Poznanie Błogosławionej Dziewicy

Litania do Ducha Świętego - wyłącznie do użytku prywatnego

Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson. Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas. Ojczy z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami. Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami. Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami. Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty mądrości, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty rozumu, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty rady, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty męstwa, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty umiejętności, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty pobożności, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty bojaźni Bożej, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty światło proroków i apostołów, zmiłuj się nad nami. Duchu Święty nasz Pocieszycielu, zmiłuj się nad nami.

Bądź nam miłociw, przepuść nam, Duchu Święty Boże.

Od zuchwałej ufności, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Od sprzeciwiania się uznanej prawdzie chrześcijańskiej, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Od nieżyczliwości i zazdrości braciom łaski Bożej, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Od zatwardziałości serca, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Od zaniedbania pokuty aż do śmierci, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Od potępienia wiekuistego, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Przez cudowną sprawę przy poczęciu Jezusa Chrystusa, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Przez przyjście Swoje w językach ognistych, wybaw nas, Duchu Święty Boże.

Abyś Kościół Swoj święty rządzić i zachować raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś nas w pobożności i pokorze utwierdzać raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś nam stałości i męstwa udzielić raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś myśli nasze ku pożądaniu niebieskich rzeczy podnieść raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś nas oczyścić i na godne mieszkanie dla siebie poświęcić raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś nas w cierpieniach naszych pocieszyć raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyś nas wszystkich do uczestnictwa w chwale wiekuistej doprowadzić raczył, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Abyśmy Ciebie miłowali i dla Ciebie grzechów się wystrzegali, my grzeszni Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Duchu Święty.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

W. Serce czyste stwórz we mnie Boże.

O. I ducha prawego odnów we wnętrzościach moich.

W. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

O. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Przybądź Duchu Święty, racz napełnić serca Swoich wiernych i ogień miłości Swojej w nich zapalić, który wszystkie narody w jedności wiary zgromadziłeś, iżby łaska Twa najświętsza serca nasze oświeciła i od wszelkiego złego nas uchroniła. Amen.

Ave, Maris Stella

Hymn z VII lub VIII wieku, tłumaczenie z łaciny ks. Karłowski, K.J.

Witaj mórz ognista Gwiazdo, Matko Boga, Panno zawsze czysta, bramo niebios błoga.
Gabryela: "Ave" będąc powitaną, dni nam wróc łaskawe, mieniać Ewy miano.

Więźniom zdejm okowy, ślepych rozpal żary, oddal ból życiowy, uproś wszystkie dary.
Bądź nam Rodzicielką, broń u Boga w niebie, co przez miłość wielką chciał się zrodzić z Ciebie.

Panno osobliwa, cicha przed wszystkimi, winy skrusz ogniwa, uczyn nas cichymi.
Daj nam czyste życie, drogę, co nie myli, byśmy widząc Dziecię, zawsze się cieszyli.

Bogu Ojcu chwała, pokłon mocy Chrystusa, z Duchem Trzem niech pała jedna cześć wieczysta! Amen.
Dozwól mi chwalić Cię, Panno święta! Daj mi moc przeciw nieprzyjaciołom Twoim!

Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny - Potwierdzona przez Sykstusa V w 1587

Kyrie, elejson. Chryste, elejson. Kyrie, elejson. Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas. Ojczy z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami. Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami. Duchu święty, Boże, zmiłuj się nad nami. Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, módl się za nami. Święta Boża Rodzicielko, módl się za nami. Święta Panno nad pannami, módl się za nami. Matko Chrystusowa, módl się za nami. Matko łaski Bożej, módl się za nami. Matko nieskalana, módl się za nami. Matko najczystsza, módl się za nami. Matko dziewicza, módl się za nami. Matko nienaruszona, módl się za nami. Matko najmiłsza, módl się za nami. Matko przedziwna, módl się za nami. Matko dobrej rady, módl się za nami. Matko Stworzyciela, módl się za nami. Matko Zbawiciela, módl się za nami. Matko Kościoła, módl się za nami. Panno roztropna, módl się za nami. Panno czcigodna, módl się za nami. Panno wstawiona, módl się za nami. Panno można, módl się za nami. Panno łaskawa, módl się za nami. Panno wierna, módl się za nami. Zwierciadło sprawiedliwości, módl się za nami. Stolicę mądrości, módl się za nami. Przyczyna naszej radości, módl się za nami. Przybytku Ducha Świętego, módl się za nami. Przybytku chwalebny, módl się za nami. Przybytku sławny pobożności, módl się za nami. Różo duchowna, módl się za nami. Wieżo Dawidowa, módl się za nami. Wieżo z kości słoniowej, módl się za nami. Domie złoty, módl się za nami. Arko Przymierza, módl się za nami. Bramo niebieska, módl się za nami. Gwiazdo zaranna, módl się za nami. Uzdrawienie chorych, módl się za nami. Ucieczko grzesznych, módl się za nami. Pocieszycielko strapionych, módl się za nami. Wspomożenie wiernych, módl się za nami. Królowo Aniołów, módl się za nami. Królowo Patriarchów, módl się za nami. Królowo Proroków, módl się za nami. Królowo Apostołów, módl się za nami. Królowo Męczenników, módl się za nami. Królowo Wyznawców, módl się za nami. Królowo Dziewic, módl się za nami. Królowo wszystkich Świętych, módl się za nami. Królowo bez zmyy pierworodnej poczęta, módl się za nami. Królowo wniebowzięta, módl się za nami. Królowo Różańca świętego, módl się za nami. Królowo pokoju, módl się za nami. Królowo Polski, módl się za nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

W. Módl się za nami, Święta Boża Rodzicielko. O. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się: Prosimy Cię, Panie Boże, dozwól nam, sługom Twoim, cieszyć się trwałym zdrowiem duszy i ciała, a za przyczyną Najświętszej Maryi, zawsze Dziewicy, racz nas uwolnić od doczesnych utrapień i obdarzyć wieczną radością. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Modlitwa do Maryi

Św. Ludwik Maria Grignon de Montfort, tłum.: Magdalena Tuszyńska z tekstu w języku angielskim

Bądź pozdrowiona Maryjo, umiłowana Córko Ojca Przedwiecznego!

Bądź pozdrowiona Maryjo, uwielbiona Matko Syna!

Bądź pozdrowiona Maryjo, wierna Oblubienico Ducha Świętego!

Bądź pozdrowiona Maryjo, moja kochana Matko, ukochana Władczyni, moja wszechpotężna Królowo!

Bądź pozdrowiona moja radości, moja chwało, moje serce i moja duszo!

Jesteś cała moja dzięki miłosierdziu, a ja jestem cały Twój dzięki sprawiedliwości.

Ale jeszcze nie jestem zupełnie Twój. Teraz więc oddaję się Tobie całkowicie, nic nie zatrzymując dla siebie, ani dla innych. I jeśli stale jeszcze dostrzegasz we mnie coś, co nie należy do Ciebie, błagam Cię usuń to, i uczyni Siebie absolutną władczynią wszystkiego co jest moim.

Zniszcz we mnie wszystko to, co może sprawić przykrość Bogu, wypień i zlikwiduj,

a zasadz we mnie i pielęgnuj wszystko to, co Tobie sprawi przyjemność.

Niechaj światło wiary rozproszy ciemności mojego umysłu, niechaj głęboka pokora zajmie miejsce mojej pychy, niechaj wzniosłe rozmyślanie wkroczy w miejsce mojej błędzącej imaginacji, niechaj obraz Boga wypełnia stale Swoją obecnością moją pamięć, niechaj płomienna miłość Twojego serca rozpali oziębłość mojego, niechaj Twoje cnoty zajmą miejsce moich grzechów, niechaj Twoje zasługi będą jedyną ozdobą w oczach Boga i przysposobią we mnie wszystko to, czego się ode mnie oczekuje.

Spraw proszę, gorąco ukochana Matko, jeżeli to jest możliwe, żebym nie miał żadnego innego ducha jak Twój, abym poznał Jezusa i Jego Bożą Wolę; żebym nie miał innej duszy jak Twoją, aby wielbić i chwalić Boga, abym nie miał innego serca jak Twoje, żeby kochać Boga miłością tak czystą i płomienną jak Twoją.

Nie proszę Cię o wizje, objawienia, specjalne nabożeństwo ani duchowe zadowolenia.

Twoim przywilejem jest, że oglądasz Boga bardzo wyraźnie,

Twoim przywilejem jest radować się niebiańską rozkoszą,

Twoim przywilejem jest triumfować chwalebnie w Niebie po prawicy Syna

I dzierżyć w dłoniach absolutną władzę nad Aniołami, ludźmi i demonami.

Twoim przywilejem jest rozporządzać wszystkimi darami Boga, tak, jak Ty sobie tego życzysz.

To, o niebiańska Maryjo, jest ta “najlepsza część”, jaką Pan dał Tobie, i jaka nigdy nie zostanie Ci odebrana I ta myśl napęlnia radością moje serce.

A jeśli chodzi o moją część tutaj, na ziemi, to nie proszę o nic innego, jak tylko o to, co jest Twoim:

głęboko wierzyć bez duchowych radości, radośnie cierpieć bez pociechy od ludzi,

umierać nieustannie dla siebie samego, bez chwili wytchnienia, i pracować gorliwie i niesamolubnie dla Ciebie aż do śmierci, jako najpokorniejszy sługa spośród Twoich sług.

Jedyną łaską o jaką błagam, żebyś dla mnie otrzymała jest, abym każdego dnia i w każdej chwili mojego życia mógł powiedzieć:

Amen, niech się tak stanie – wobec tego wszystkiego, co uczyniłaś, gdy jeszcze byłaś na ziemi;

Amen, niech się tak stanie – wobec tego wszystkiego, co teraz czynisz w Niebie;

Amen, niech się tak stanie – wobec tego wszystkiego, co czynisz w mojej duszy,

ażebyś Ty Sama mogła chwalić we mnie Jezusa, w czasie i w wieczności. Amen.

Teraz odmawiamy Różaniec Święty – pięć tajemnic lub więcej.

Czytania na drugi tydzień II okresu: Poznanie Błogosławionej Dziewicy

Dzień dwudziesty

Św. Jan 2,1-11; Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny, Wstęp.

Św. Jan 2,1-11

CUD W KANIE GALILEJSKIEJ A dnia trzeciego były gody małżeńskie w Kanie Galilejskiej; a była tam matka Jezusowa. Wezwany też był na gody i Jezus i uczniowie jego. A gdy zabrakło wina, rzekła matka Jezusowa do niego: Wina nie mają. I rzecze jej Jezus: Co mnie i tobie niewiasto? Jeszcze nie przyszła godzina moja. Rzecze matka jego sługom: Cokolwiek wam powie, czyńcie. Było tam ze sześć stągwi kamiennych, ustawionych dla oczyszczenia żydowskiego, mieszczących w sobie każda po dwa albo trzy wiadra. Rzecze im Jezus: Napełnijcie stągwie wodą. I napełnili je aż do wierzchu. I rzecze im Jezus: Zaczepnijcie teraz, i zanieście gospodarzowi wesela. I zanieśli. A gdy gospodarz wesela skosztował wody, która stała się winem, a nie wiedział skądby było (lecz wiedzieli słudzy, którzy wodę czerpali), woła oblubienica gospodarz wesela, i rzecze mu: Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy sobie podpiją, wtedy podlejsze; ty zaś dobre wino zachowałeś aż do tego czasu! Ten początek cudów uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej; i objawił chwałę swoją, i uwierzyli weń uczniowie jego.

Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny, Wstęp

Przez Najświętszą Maryję Pannę przyszedł Jezus Chrystus na świat, przez Nią też chce On panować w świecie. 2. Maryja wiodła życie ukryte; toteż Duch Św. i Kościół zwą Ją "Alma Mater", Matką ukrytą i tajemniczą. Pokora Jej była tak głęboka, że nie miało dla Niej większego powabu, jak wieść życie ukryte przed samą sobą i przed wszelkim stworzeniem, a znaną była jedynie u Boga.

Bóg wysłuchał prośb, które zanosila Doń o życie ukryte, ubogie i pełne upokorzeń, i w dobroci Swej zasłonił przed wzrokiem ludzkim Jej poczęcie i urodzenie, tajemnice Jej życia, Jej zmartwychwstanie i wniebowzięcie. Właśni rodzice nie znali Jej dobrze; a Aniołowie pytali często jedni drugich: Quae est ista? Kimże jest Ona? (*Pieśń 3, 6*). Albowiem Najwyższy ukrył Ją przed nimi; a jeśli czasem odsłaniał im rąbek tajemnicy, to tym większe dziwy przed nimi ukrywał.

Bóg Ojciec zgodził się na to, by za życia nie działała żadnego rozgłośnego cudu, choć dał Jej władzę po temu. Bóg Syn zgodził się na to, aby nie wypowiedziała się prawie wcale, choć Ją wzbogacił mądrością Swoją.

Bóg Duch Św. sprawił, mimo że Maryja była wierną Jego Oblubienicą, że Apostołowie i Ewangelisci mówią o Niej bardzo mało, tyle tylko, ile koniecznie było trzeba, by świat poznał Jezusa Chrystusa.

Maryja jest najdoskonalszym arcydziełem Najwyższego, jest arcydziełem, którego znajomość i posiadanie Bóg zastrzegł Sobie Samemu. (*św. Bernardyn, Srm 52, art.1*).

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na drugi tydzień: "Poznanie Błogosławionej Dziewicy"

Dzień dwudziesty pierwszy

„Sekret Maryi” Św. Ludwik Grignon de Montfort , Par. 23 - 29

„Sekret Maryi” Św. Ludwik Grignon de Montfort , Par. 23 - 29

23. Cała trudność polega na tym, aby rzeczywiście i prawdziwie znaleźć Najświętszą Dziewicę Maryję po to, aby móc znaleźć wszystkie najwspanialsze łaski. Bóg, będąc Mistrzem nad mistrze, może udzielić bezpośrednio przez Siebie Samego tego, co zazwyczaj udziela jedynie przez Maryję. Pośpieszylibyśmy się wręcz, gdybyśmy zaprzeczyli, że czasami tak czyni. Tym niemniej św. Tomasz uczy nas, że z godnie z porządkiem łaski ustanowionym przez Bożą Mądrość, Bóg zazwyczaj komunikuje się z człowiekiem jedynie przez Maryję. Dlatego też, jeśli chcemy się wznieść do Niego i być z Nim zjednoczeni, to musimy użyć tej samej drogi, jaką On zszedł na dół do nas, aby stać się człowiekiem i udzielać nam Swych łask. Tu kryje się znaczenie prawdziwego nabożeństwa do Naszej Błogosławionej Pani.

24. Znamy cały szereg prawdziwych nabożeństw do Naszej Pani, nie wspominam tu o fałszywych.

25. Na pierwsze prawdziwe nabożeństwo, jakie wymienimy, składa się spełnianie naszych chrześcijańskich obowiązków, jak: unikanie grzechu śmiertelnego, działanie bardziej z miłości niż ze strachu, modlenie się do Naszej Pani, i składanie Jej hołdu jako Matce Boga, ale bez specjalnego do Niej nabożeństwa.

26. Drugi rodzaj nabożeństwa polega na tym, że obdarzamy Naszą Panią wspanialszymi uczuciami uznania i miłości, zaufania i uwielbienia. Prowadzi nas to do Kółek Różańca św. oraz Szkaplerza, do recytacji pięciu lub piętnastu tajemnic Różańca św., do składania hołdu Maryji w Jej obrazach i ołtarzach, do głoszenia Jej chwały i przynależności do organizacji Jej imienia. To nabożeństwo jest dobre, święte i godne uznania, o ile umiemy pozostawać wolni od

grzechu. I nie jest ono tak idealne jak to, o którym zaraz będę mówił, nie tak wystarczająco dobre w uniezależnieniu się naszej duszy od innych i od samych siebie, po to, aby móc być zjednoczonymi z Jezusem Chrystusem.

27. Trzeci rodzi nabożeństwa do Naszej Pani, znany i praktykowany przez bardzo niewielu, jest tym, o którym chcę wam, duszom wybranym, teraz powiedzieć.

28. Polega ono na oddaniu się całkowicie i jako niewolnik Maryi, i Jezusowi przez Maryję, a następnie czynieniu wszystkiego tego co robimy, przez Maryję, z Maryją, w Maryi i dla Maryi.

29. Powinniśmy wybrać jakieś specjalne święto w którym oddamy się, ofiarujemy się, i poświęcimy się Maryi całkowicie dobrowolnie, z miłością, i bez jakiegokolwiek przymusu: nasze ciało i duszę, wszystko to co posiadamy, dom, rodzinę i majątek; również całe nasze wnętrze i duchowe wartości: nasze zasługi, łaski, cnoty i radości. Zwróćmy uwagę na to, że w tego typu nabożeństwie dusza poświęca Jezusowi przez Maryję wszystko to, co jest dla niej najcenniejsze, rzeczy, których żaden zakon nie wymaga, aby złożyć w ofierze, a mianowicie, prawo do dysponowania samym sobą, wartością naszych modlitw i ofiar, naszych umartwień i radości. Dusza dobrowolnie stawia wszystko do dyspozycji Naszej Pani, tym sposobem może Ona dysponować nami zgodnie ze Swoją wolą dla większej chwały Boga, w czym Ona Sama ma najlepsze rozeznanie.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na drugi tydzień: "Poznanie Błogosławionej Dziewicy"

Dzień dwudziesty drugi

Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny; Część III, 2

Przechodzimy do krótkiego przedstawienia prawdziwego nabożeństwa do Najświętszej Dziewicy, które powinno być: 1 - wewnętrzne, 2 – czułe, 3 – święte, 4 – stałe, 5 – bezinteresowne.

Prawdziwe nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy jest wewnętrzne, tzn. płynie z umysłu i serca, pochodzi z głębokiego szacunku do Najświętszej Dziewicy, z wielkiego wyobrażenia o Jej wielkości, i z miłości ku Niej. Jest ono czułe, tzn. pełne zaufania do Najświętszej Maryi Panny, zaufania dziecka do najlepszej matki. Nabożeństwo to sprawia, że dusza ucieka się do Niej we wszystkich potrzebach ciała i duszy z wielką prostotą, z zaufaniem i czułością, że błaga tę dobrą Matkę o pomoc zawsze, wszędzie i w każdej potrzebie: w wątpliwościach o światło, na bezdrożach o wskazanie właściwej drogi, w pokusach o pomoc, w słabościach o siłę, w upadkach o podźwignięcie, w zniechęceniu o otuchę, w skrupułach o radę, w krzyżach, pracach i przeciwnościach życia o pociechę. Słowem we wszystkich dolegliwościach ciała i duszy jest Maryja ich zwykłą ucieczką i to bez obawy, by się dobrej tej Matce zbyt nie narzucać lub się Jezusowi nie narażać.

Prawdziwe nabożeństwo jest święte, tzn. prowadzi duszę do unikania grzechu i do naśladowania cnót Najświętszej Maryi Panny, zwłaszcza **Jej głębokiej pokory, żywej wiary, ślepego posłuszeństwa, nieustającej modlitwy, wszechstronnego umartwienia, boskiej czystości, Jej gorącego miłosierdzia, Jej heroicznej cierpliwości, Jej anielskiej słodyczy, i iście boskiej mądrości.** Oto dziesięć głównych cnót Najświętszej Maryi Panny.

Prawdziwe nabożeństwo do Najśw. Maryi Panny jest stałe. Utwierdza ono duszę w dobrem i sprawia, że człowiek dla błahych powodów nie opuszcza praktyk religijnych. Czyni ono duszę odważną wobec świata i jego zasad, mężną w zwalczaniu ciała i jego namiętności, oraz szatana i jego pokus. Stąd pochodzi, że człowiek, który Najśw. Maryi Pannie rzeczywiście służy, nie jest zmienny, zgryźliwy, niespokojny lub bojaźliwy. Nie znaczy to, jakoby dusza taka niekiedy nie upadła lub nie zmieniła czasem swych praktyk religijnych; lecz kiedy upadnie, wnet się podnosi, wyciągając ręce do swej dobrej Matki; a jeśli ją nawet nawiedzi oschłość, dla której nie znajduje pociechy w nabożeństwie, nie popada w rozterkę, gdyż żyje z wiary (*Żyd 10, 38*) w Jezusa i Maryję, a nie z uczuć cielesnych.

Prawdziwe nabożeństwo jest bezinteresowne, tzn. sprawia, że dusza nie szuka siebie, lecz tylko Boga w Matce Najświętszej. Prawdziwy czciciel Maryi nie służy tej dostojnej Królowej dla jakiejś korzyści lub zysku, ani dla własnego dobra doczesnego lub wiecznego, cielesnego lub duchowego, lecz jedynie dlatego, że warto Jej służyć, a przez Nią Bogu, nie kocha Maryi dlatego, że Ona wyświadcza mu dobrodziejstwa lub się od Niej dóbr jakichś spodziewa, ale dlatego, że jest godna miłości. I dlatego kocha Ją i Jej służy tak samo w zmartwieniach i w oschłości, jak w czasie wesela duszy i żarliwego nabożeństwa; kocha Ją tak samo na Kalwarii, jak na godach w Kanie Galilejskiej. Jakże miły i drogi w oczach Boga i Najświętszej Panny jest ten, kto nie szuka siebie w usługach jakie Jej

oddaje! Niestety jak rzadko duszę taką spotykamy! I dlatego właśnie chwyciłem za pióro by spisać to, czego przez długie lata nauczałem publicznie i prywatnie.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na drugi tydzień: "Poznanie Błogosławionej Dziewicy"

Dzień dwudziesty trzeci

Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny; Część IV, 1

Ponieważ cała nasza doskonałość polega na tym, by upodobnić się Panu Jezusowi, zjednoczyć się z Nim i Jemu się poświęcić, przeto najdoskonalszym nabożeństwem jest bezsprzecznie to, które czyni nas najwięcej podobnymi Jezusowi, najściślej z Nim jednoczy i poświęca nas Jemu wyłącznie. A że Najświętsza Maryja Panna ze wszystkich stworzeń najwięcej podobna jest Panu Jezusowi, stąd wynika, że nabożeństwo do Najświętsza Maryi Panny spośród wszystkich nabożeństw duszę naszą najwięcej jednoczy z Panem Jezusem i sprawia, że staje się Jemu najbardziej podobna. Im więcej dusza poświęcona jest Maryi, tym bliższa jest Panu Jezusowi. I dlatego doskonałe poświęcenie się Panu Jezusowi nie jest niczym innym, jak doskonałym i całkowitym poświęceniem się Najświętsza Dziewicy. I takie właśnie jest nabożeństwo, które głoszę i które w istocie swej jest tylko doskonałym odnowieniem ślubów i przyrzeczeń Chrztu św.

Wspomniane nabożeństwo polega na zupełnym oddaniu się Najświętszej Dziewicy, by przez Nią należeć całkowicie do Pana Jezusa. (*św. Jan Damasc*). Trzeba Jej oddać: 1) nasze ciało ze wszystkimi jego zmysłami i członkami; 2) naszą duszę ze wszystkimi jej władzami; 3) nasze dobra zewnętrzne, tzn. majątek, który obecnie posiadamy, jak i ten, który w przyszłości posiadziemy; 4) nasze dobra wewnętrzne i duchowe, tzn. nasze zasługi, cnoty, dobre uczynki, zarówno dawne jak teraźniejsze i przyszłe; słowem, wszystko, co posiadamy w porządku natury i łaski, oraz wszystko, co w przyszłości osiąść możemy w porządku natury, łaski i chwały. A to wszystko oddajemy Maryi bez wszelkich zastrzeżeń, nie rezerwując dla siebie choćby jednego szeląga, jednego włosa lub najmniejszego uczynku. Tę naszą ofiarę czynimy na całą wieczność, nie żądając, ani spodziewając się w zamian żadnej innej nagrody, prócz zaszczytu należenia do Pana Jezusa przez Maryję i w Maryi, chociażby ta Miłociwa Pani nie była taka, jaka rzeczywiście jest, tzn. nie była najszczodroblewsza i najwdzięczniejsza spośród istot stworzonych.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na drugi tydzień: "Poznanie Błogosławionej Dziewicy"

Dzień dwudziesty czwarty

Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny; Część V, 5

Nabożeństwo to jest drogą: łatwą, krótką, doskonałą i pewną, wiodącą do zjednoczenia się z Panem Naszym, co stanowi doskonałość chrześcijańską.

Nabożeństwo to jest drogą łatwą, którą Jezus Chrystus sam uTORował, przychodząc do nas, i na której nie ma żadnej przeszkody, by dojść do Niego. Można wprawdzie i na innej drodze osiągnąć zjednoczenie się z Bogiem, ale wtedy nie obędzie się bez liczniejszych krzyżów, ciężkich umartwień i wiele większych zaporów, trudnych do przezwyciężenia. Dusza przechodzi wtedy przez ciemne noce, przez walki i cierpienia nadzwyczajne, przez urwiska, przez drogę ciernistą i straszne pustkowia. Natomiast droga Maryi jest łagodniejsza i spokojniejsza.

Nabożeństwo to jest drogą krótką, (*Św. Bernard, Laudes gloriosae Virg.*), wiodącą do Jezusa Chrystusa; raz dlatego, że nie można na niej pobłądzić, a potem dlatego, że droga ta jest radośniejsza i łatwiejsza, odkąd idzie się na niej o wiele szybciej. Żyjąc w poddaństwie i w zależności od Maryi, postąpimy w krótkim czasie więcej, aniżeli żyjąc przez całe lata w samowoli i opierając się na własnych siłach, gdyż napisano, że człowiek posłuszny i oddany Matce Bożej opiewać będzie zwycięstwo odniesione nad wszystkimi nieprzyjaciółmi. (*Por. Przyp 21, 28*). Prawda, że nieprzyjaciele starać się będą przeszkodzić mu w postępie, zmusić go do odwrotu lub doprowadzić do upadku, ale opierając się na Maryi, z Jej pomocą i pod Jej kierunkiem, nie upadnie, nie cofnie się, a nawet nie opóźni się, lecz będzie postępował krokiem olbrzyma ku Chrystusowi, tą samą drogą, którą, jak napisano, Jezus krokami olbrzyma przyszedł do nas w krótkim czasie. (*Por. Ps 18, 5*)

Nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy jest drogą doskonałą, by dojść do Jezusa Chrystusa i połączyć się z Nim, ponieważ Najśw. Maryja Panna była Istotą najdoskonalszą i najświętszą ze wszystkich stworzeń i ponieważ Jezus

Chrystus, przychodząc do nas w doskonały sposób, nie obrał sobie innej drogi w Swej wielkiej i przedziwnej podróży. Najwyższy i niepojęty, niedostępny, Ten Który jest, chciał przyjść do nas małych robaczek ziemskich, którzy niczym jesteśmy. Jakże się to stało? Najwyższy zstąpił do nas w sposób doskonały i boski przez pokorną Maryję, nie tracąc przez to nic ze Swej boskości i świętości; toteż nie inaczej jak przez Maryję powinniśmy maluczy wznosić się do Najwyższego w sposób doskonały i boski, nie obawiając się niczego.

Niepojęty dozwolił, by go mała Maryja objęła i całkowicie ogarnęła, nie tracąc przy tym nic ze Swej niezmienności, zatem i my mamy pozwolić, by nas ta niepozorna Dziewica całkowicie objęła i bez wszelkich zastrzeżeń prowadziła. Niedostępny zbliżył się do nas przez Maryję i przez Nią połączył się najściślej, a nawet osobowo, z naszym człowieczeństwem, nie tracąc przez to nic z blasku Swego Majestatu; toteż i my powinniśmy zbliżać się do Boga przez Maryję i zjednoczyć się najściślej z Jego Majestatem, nie obawiając się odrzucenia. “Ten Który jest” chciał przyjść do tego, co nie jest, i sprawić, by to, co nie jest, stało się Bogiem, i stało się “Tym Który jest”. I dokonał tego w doskonały sposób przez to, że oddał się i poddał całkowicie młodziencej Dziewicy Maryi, nie przestając w czasie być “Tym Który jest”, Odwiecznym. Podobnie i my, choć jesteśmy niczym, możemy przez Maryję stać się podobnymi do Boga przez łaskę i chwałę, bez obawy pobłędzenia, przez to mianowicie, że się Jej oddamy tak doskonale i całkowicie, żebyśmy sami w sobie niczym byli, a w Niej wszystkim.

Przedstawione nabożeństwo do Najświętszej Maryi Panny jest drogą pewną, by dojść do Jezusa Chrystusa, połączyć się z Nim i przez to osiągnąć doskonałość, 1) ponieważ praktyka ta nie jest nowa, raczej jest ona tak dawna, że początku jej nie da się ściśle oznaczyć. (Św. Odilon, opat z Cluny, który żył około 1040 r. był jednym z pierwszych, który nabożeństwo to zaprowadził we Francji. Dzięki Ojcu Stanisławowi Falacjuszowi T.J zaszło ono olbrzymiego rozkrzewienia w Polsce – król Władysław IV polecił OO. Jezuitom rozszerzenie nabożeństwa tego w całym królestwie.) 2) Nabożeństwo to jest środkiem pewnym by dojść do Chrystusa, właściwością bowiem Najśw. Panny jest prowadzić nas drogą pewną do Chrystusa, podobnie jak właściwością Jezusa jest prowadzić nas bezpiecznie do Ojca Przedwiecznego.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na drugi tydzień: “Poznanie Błogosławionej Dziewicy”

Dzień dwudziesty piąty

Traktat o doskonałym nabożeń. do Najśw. Maryi Panny; Część VII (skrót wg. broszury 33 dni Księży de Montfort)

Mój ukochany bracie, o ile będziesz wierny praktykom zewnętrznym i wewnętrznym tego nabożeństwa, to następujące efekty zajdą w twojej duszy:

Poznanie i wzgarda samego siebie – Za pomocą światła, którego ci udzieli Duch Św. przez Swą wierną Oblubienicę Maryję, poznasz swoją złą naturę, swe zepsucie i niezdolność do wszystkiego co dobre, a dzięki temu poznaniu będziesz sobą gardził, będziesz tylko ze wstrętem myślał o sobie. Będziesz na siebie patrzył jako na ślimaka, który brudzi wszystko swoją śliną, lub jak na ropuchę, która wszystko zatrzuwa swą trucizną, lub jako na złośliwego węża, który tylko czyha na to, by kogo oszukać. Wtedy to pokorna Maryja pozwoli ci brać udział w Swej pokorze i sprawi, że będziesz sobą gardził, że nie będziesz nikogo lekceważył, że będziesz kochał poniżenie.

Uczestnictwo w wierze Maryi – Najświętsza Dziewica pozwoli ci również uczestniczyć w Swej wierze, która za Jej ziemskiego życia większą była niż wiara wszystkich Patriarchów, Proroków, Apostołów i wszystkich Świętych.

3. Łaska czystej miłości – Matka pięknej miłości (Ekli 24, 24) oswoi twoje serce z wszelkiego niepokojem sumienia i z wszelkiej niewolniczej obawy. Ona serce twoje otworzy i rozszerzy, tak, że będziesz biegał po drodze przykazań (Por. Ps 118, 32) Jej Syna ze świętą swobodą dzieci Bożych. Ona wprowadzi do twego serca czystą miłość, której skarb Ona jedna posiada. Odtąd w postępowaniu twym kierować się będziesz już nie obawą, lecz czystą miłością ku Bogu, który Sam jest Miłością.

Wielka ufność w Bogu i w Maryi – Najświętsza Dziewica napełni cię wielką ufnością w Bogu i w Siebie samą, bo nie będziesz już zbliżał się do Jezusa sam, lecz zawsze przez tę dobrą Matkę. Również, ponieważ ofiarowałeś Jej wszystkie swe zasługi, łaski i zadośćuczynienia, by nimi rozporządzała wedle Swej woli, dlatego udzieli ci Ona Swych cnót, przywdzieje cię Swoimi zasługami, tak, że z ufnością możesz powiedzieć Bogu: “Oto Maryja, Twa służebnica, nich mi się stanie według słowa Twego. Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa twego. (Łk 1,38)

5. Zjednoczenie się z duszą i duchem Maryi - Jeśli tylko będziesz wierny praktykom tego nabożeństwa, to dusza Najświętszej Dziewicy zjednoczy się z duszą twoją, by wielbić Pana. Jej duch, ducha twego ogarnie, by radować się w Bogu, Swym Zbawicielu. Niech dusza Maryi będzie w każdej duszy by wielbić Pana, niech duch Maryi będzie w każdej duszy, by cieszyć się w Bogu. (św. Ambroży).

Przeobrażenie dusz w Maryi na obraz Jezusa Chrystusa – Jeśli to Drzewo Życia jakim jest Maryja starannie pielęgnować będziemy w duszy naszej, to przyniesie ono owoc w swoim czasie, a owocem tego nie jest nic innego, jak Jezus Chrystus.

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na drugi tydzień: "Poznanie Błogosławionej Dziewicy"

Dzień dwudziesty szósty

Traktat o doskonałym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny; Część I, 2

Z powyższego jasno wynika, że Maryja wielką otrzymała od Boga władzę nad duszami wybranymi. Inaczej nie mogłaby Ona w nich czynić sobie mieszkania, co Jej Bóg Ojciec nakazał, nie mogłaby ich kształtować, karmić i jako matka rodzić do życia wiecznego, nie mogłaby uważać ich za swe dziedzictwo, nie mogłaby kształtować ich w Jezusie Chrystusie, ani Jezusa Chrystusa w nich, nie mogłaby zapuścić w ich sercu korzeni cnót i być nierozłączną towarzyszką Ducha Św. we wszystkich dziełach łaski; nie mogłaby więc czynić tego wszystkiego, gdyby nie miała prawa i władzy nad duszami mocą osobliwej łaski Najwyższego, który daje Jej władzę nad Swym Jedynym i przyrodzonym Synem, dał Jej także władzę nad Swymi dziećmi przybranymi, nie tylko co do ciała, co by niewiele znaczyło, ale także co do duszy.

Jak Jezus jest w natury Swej i przez Odkupienie Królem nieba i ziemi, tak Maryja jest przez łaskę Królową. Królestwo Jezusa Chrystusa istnieje głównie w sercu lub we wnętrzu człowieka, wedle słów Pisma Św. Królestwo Boże w was jest (Łk 17, 21), dlatego Królestwo Najświętszej Dziewicy rozwija się głównie we wnętrzu człowieka, tzn. w jego duszy, i dlatego otrzymuje Ona wraz ze Swym Synem więcej chwały w duszach niż we wszystkich stworzeniach widzialnych. Stąd ze świętymi zwać Ją możemy: "Królową Wszystkich Serc."

Z faktu, że Najśw. Dziewica potrzebna jest Bogu, mianowicie potrzebna warunkowo, bo taka jest Wola Boża, wpływa nieodzowny wniosek, że ludziom jest Ona potrzebniejsza do osiągnięcia zbawienia wiecznego. ...Ojcowie Kościoła, tacy jak: św. Augustyn, św. Cyryl z Jer., św. German, św. Jan Damasceński, św. Anzelm, św. Bernard, św. Bernardyn, św. Tomasz, św. Bonawentura dowodzą niezbicie, że nabożeństwo do Najświętszej Dziewicy jest do zbawienia konieczne. By prawdę tę udowodnić, zebrałem długi szereg ustępów z pism Ojców św. i Doktorów. Nie chcąc jednak wywodów swych zbyt przedłużać, poprzestaję na jednym: "Tobie się oddaję Święta Dziewico, boś puklerzem zbawienia, jaki Bóg daje tym, których chce zbawić." (św. Jan Damasceński)

Teraz odmawiamy modlitwy przypisane na drugi tydzień: "Poznanie Błogosławionej Dziewicy"